Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 204 113.

Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,30 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,89 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłusto) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XIV. NOWEMIASTO-POMORZE, WTOREK, DNIA 8 MAJA 1934 NR. 53

„Narody, powróciwszy do Boga, osięgną pokój, siłę i dobrobyt“.

Ojciec św. do Episkopatu polskiego.

Pochwala list Episkopatu Polski.

W odpowiedzi na pismo hołdownicze Konferencji Episkopatu Polski Ojciec św. nadesłał list własnoręczny następującej treści:

„Zgromadzeni niedawno razem w znakomitem mieście, stolicy Polski, które w Nas zawsze tak miłe budzi wspomnienia, Wy, Dostojni Zwierzchnicy Polscy, zechcieliście zwrócić myśli i serca Wasze do nas, którzy z Opatrzności Bożej zastępcą Chrystusa na ziemi jesteśmy, aby dać wyraz uczuciom najgłębszego synowskiego względem Nas oddania i powiadomić Nas o Waszych licznych i ważnych decyzjach, które roztropnie powzięliście po pracowitej wspólnej naradzie. **Wszystko to zaś, coście we wspólnym liście niedawno ogłosili, było Nam bardzo miłe. Z tego bowiem mieliśmy nowy i wspaniały dowód tej zgodności zdań i decyzyj, która Was wszystkich ściśle jednoczy i od której nie odstąpicie napewno nigdy i z żadnej przyczyny, nietylko w głoszeniu świętych praw i urządzeń**, ale również i we wspólnem Waszem działaniu dla ich obrony i przywrócenia im należytego miejsca.

Nie jest Wam wcale tajnem, **z jakiem zadowoleniem, z jaką troską ojcowską i zainteresowaniem** dowiedzieliśmy się o tem, co **rozważaliście** i coście **postanowili dla utrzymania w całości wiary katolickiej w obecnych warunkach w Polsce,** a jednocześnie dla ochrony i poparcia wszelkiej akcji religijnej **wśród poszczególnych wiernych, w stowarzyszeniach katolickich i w społeczeństwie.** Przedewszystkiem z przyjemnością dziękujemy Wam za Waszą gorliwość pasterską, jaką okazaliście w usilnych staraniach, aby obfite owoce tego roku świętego, szczęśliwie się kończącego, jaknajdłużej trwały, **rozpowszechniając zasady i mnożąc sposoby wykonywania miłosierdzia**, nawołując powierzony sobie lud do częstszego uczęszczania i gorliwego przyjmowania Sakramentów św. oraz **do udoskonalenia coraz bardziej życia chrześcijańskiego. Wielce się do tego przyczyni i Wasz list wspólny, w którym poważnie napomnieliście wiernych, aby strzegli się złych obyczajów,** niestety, wprowadzonych w życie oraz pierwszy **Synod krajowy**, któryście trafnie zapowiedzieli **na miesiąc maj roku przyszłego.**

Niech to **Bóg** łaskawie **sprawi, by ten szlachetny naród ochotnie usłuchał głosu swych Pasterzy** i zrozumiał go dobrze i w całej pełni. **Wszak przez złe obyczaje nędznie upadają nawet najsilniejsze i najkulturalniejsze narody.**

Przepięknie zaś napisaliście, **że męstwo i siła każdego narodu tak, jak i poszczególnego człowieka, opiera się na czystości obyczajów** i że jedynie prawa Boże tak, jak je podaje i objaśnia Kościół, wierny tłómacz woli Bożej, mogą sprawić, **że narody, powróciwszy znowu do Boga, osiągną pokój, siłę i dobrobyt.**

Prócz tego jesteśmy Wam wdzięczni za Wasze troskliwe zabiegi co do należytego **wychowania młodzieży** czy to w **szkołach** czy w **innych zakładach i stowarzyszeniach**, zarówno **całkowicie katolickich jak i publicznych,** w myśl ostatnich umów, zawartych między Stolicą św. a Polską oraz jak tego wymaga obowiązek pasterski, który ciąży w całej pełni na biskupach i innych podwładnych im duszpasterzach. Stąd też cieszymy się, że Rząd Waszego kraju, roztropną swą decyzją zmieniając przez siebie ustanowione prawo o stowarzyszeniach, uznał **wiele praw i pożytków stowarzyszeń, które prowadzą Akcję katolicką,** zwłaszcza, że ona się odnosi do zaszczytnego i niezmiernie korzystnego apostolatu, który tak bardzo leży Nam na sercu i tak radosne dla Was co do owoców rokuje nadzieje. **Skoro więc w tych** sprawach władza państwowa drogą bardzo uprzejmych rozmów **doszła od porozumienia z Episkopatem, uważamy to za dobrą wróżbę i oznakę pewnej na przyszłość normy wspólnego postępowania, zgodnego z obu stron; norma ta, jeśli będzie trwała, nienaruszona, przyniesie bardzo wiele dobrego.** Oby też jaknajprędzej **zgodnie** zostały **zakończone** pertraktacje i debaty, które już przedtem władze Rzeczypospolitej rozpoczęły z Episkopatem, t. j. z **Komisją,** na której jeszcze dotychczas spoczywa powierzone jej przez nas zadanie wykonania konkordatu. Dopiero bowiem w chwili, gdy między władzami kościelnemi a państwowemi **nastąpi zupełne porozumienie**, wysiłki wszystkich i starania **zwrócą** się do **wspólnego celu i wtedy nietylko dla kościoła, ale i dla Państwa** również będzie to przyczyną wzrostu wszelkiego dobra i pomyślności”.

P. Pieracki ministrem Oświaty?

Zmiany na stanowisku ministra komunikacji

Rezeszły się w kołach sanacyjnych pogłoski, że w najbliższym czasie ma nastąpić zmiana na stanowisku Ministra Oświaty. Mianowicie p. Wacław Jędrzejewicz (brat premjera) ma ustąpić z kierownictwa Ministerstwa, a na jego miejsce ministrem ma zostać dotychczasowy wiceminister W. R. i O. P., p. Kazimierz Pieracki (brat Ministra Spr. Wewn.).

Jednocześnie krąży wiadomość, że p. wiceminister Bobkowski ma zostać Ministrem Komunikacji, na miejsce p. Butkiewicza.

Oni chcą być opiekunami proletarjatu,

choć tenże ich nie chce!

Główny organ socjalistyczny w Polsce „Robotnik” mimo ogłoszenia ze strony Legjonu Młodych haseł tak radykalnych, że i w Bolszewji, by się ich nie powstydzono, jednak bardzo krytycznie odnosi się do tej ich roli opiekunów proletarjatu. W artykule „Nowi czciciele 1 maja” tak się z przekąsem o nich wyraża:

„Organ „Legjonu Młodych” pt. „Państwo Pracy” umieścił **„rewolucyjną”** odezwę, nawołującą do porzucenia pracy, świętowania 1 maja. Z okien lokalu Legjonu powiewały **dwa czerwone sztandary.** Wedle tych młodzieńców marsz. Piłsudski jest wodzem proletarjatu polskiego. Jakoś proletarjat polski nic o tem nie wie!”

381 tys. bezrobotnych.

122 tysiące więcej niż w ubiegłym roku.

Bezrobocie, które jest jedną z największych klęsk naszego kraju, według ostatnich notowań państwowych urzędów pośrednictwa pracy wynosiło w Polsce w połowie kwietnia **381** tysięcy ludzi.

W kwietniu rb. mieliśmy o 122 tysiące bezrobotnych więcej niż w kwietniu ubiegłego roku. A więc nawet w stosunku do kwietnia 1933 r. tegoroczne bezrobocie jest prawie o 50 proc. większe, niż zeszłoroczne.

Zagadnienie zatrudnienia bezrobotnych pozostaje więc do tej pory mimo szumnych zapowiedzi na martwym punkcie.

Niebywała prowokacja w Gdańsku.

Pod gmachem komisarjatu generalnego R.P. pobito Polaków za niesalutowanie hitlerowskiego sztandaru.

Gdańsk. W pobliżu gmachu komisarjatu generalnego Rzplitej na Neugarten z maszerującego ulicą oddziału szturmówki narodowo-socjalistycznej wybiegło kilku szturmowców, m. in. również dowódca oddziału, bijąc brutalnie przechodzącego Polaka, Bronisława Weyne, pracownika firmy „Paged” za niesalutowanie sztandaru oddziału.

Również za niepodniesienie ręki znieważony został czynnie polski urzędnik celny, Rafał Sławoszewski.

Poza tem miało mieć miejsce jeszcze kilka innych wypadków pobicia Polaków, których dotychczas nie można było dokładnie sprawdzić.

Piękne obchody 3 Maja w całym kraju.

Warszawa. W ub. czwartek obchodziła cała Polska uroczyście święto 3 Maja.

W Warszawie uroczystości rozpoczęto nabożeństwem w katedrze św. Jana, odprawił je ks. kardynał Kakowski.

Na nabożeństwie obecny był Prezydent Rzeczypospolitej, prof. Ignacy Mościcki, członkowie rządu, dyplomaci zagraniczni z nuncjuszem papieskim ks. kard. Marmaggim na czele. Świątynię wypełniły wszystkie organizacje społeczne.

Po Mszy św. odbyła się defilada, którą odebrał Prezydent Rzplitej.

Podobne uroczystości odbyły się i na prowincji, a również zagranicą.

3 Maj bowiem jako święto odrodzenia Narodu budzi powszechnie, radosny i sympatyczny odgłos.

Zajścia w Łodzi.

W Łodzi doszło wczoraj podczas nabożeństwa i pochodu trzeciomajowego do krwawych zajść. Zajścia na ulicach miały charakter antyżydowski. Dokonano szeregu aresztowań. Dochodzenia prowadzi prokuratora przy sądzie okręg. w Łodzi.

Przeciw dewaluacji.

Wywiad z Prezydentem Banku Rzeszy.

Berlin. W wywiadzie, udzielonym przedstawicielowi „West Deutscher Beobachter”, prezydent Banku Rzeszy, dr. Schacht, oświadczył, co następuje: „Wyniki narad konferencji transferowej są narazie niemożliwe do przewidzenia. Niemcy stoją jeszcze przed bardzo wielkiemi i trudnemi zadaniami i trzeba będzie wytężyć cały swój zapał, aby opanować sytuację. Na pytanie, jakie stanowisko zajmuje Bank Rzeszy wobec kwestji pokrycia banknotów oraz wobec przypuszczalnej dewaluacji marki niemieckiej w celu podniesienia zdolności konkurencyjnej Niemiec zagranicą, dr. Sch. odpowiedział: **„Żądanie dewaluacji, wysuwane przez część** niemieckiego gospodarstwa, **nie wchodzi** dla Niemiec w **rachubę.** Wywołane dewaluacją marki silne zaniepokojenie gospodarstwa niemieckiego zagroziłoby w najwyższym stopniu sprawie odbudowy narodowej, a ponadto podważyłoby zaufanie narodu do kierownictwa państwa i gospodarki i gospodarce światowej wyrządziłoby złą przysługę.

Barykady na ulicach Paryża.

Paryż. Onegdaj nocy doszło w dzielnicy robotniczej Paryża do licznych zajść. Starcia miały miejsce w 13-ej dzielnicy, w Cite Jeanne d'Arc, w wielkim bloku mieszkalnym w pobliżu Place d'Italie; walka toczyła się niemal przez całą noc i przybrała ostry charakter. Wieczorem komuniści urządzili burzliwą demonstrację na znak protestu przeciwko aresztowaniu jednego z deputowanych komunistycznych. Manifestacja miała poważny charakter; demonstranci wybudowali barykady. Policja, która chciała zlikwidować zajście, została obrzucona gradem kamieni. Rozpoczęła się walka uliczna. Z okien bloku Cite Jeanne d'Arc rzucano kamienie i ostrzeliwano policję. Ulica Nationale została zamknięta dla ruchu. Demonstranci wybudowali barykady i usiłowali podpalić dorożki samochodowe. O godzinie 11-ej wieczorem w walce brało udział przeszło 2.000 komunistów. Kilkunastu policjantów odniosło ciężkie obrażenia. Na miejsce zajść przybyły prefekt policji wydał rozporządzenie rzucania w demonstrantów bombami z gazami łzawiącemi. Pod osłoną gazów oddziały policji rozpoczęły szturm. Jednakże wobec wrogiej postawy ludności i możliwości nowych zajść prefekt policji zawezwał posiłki. Walka trwała przez całą noc. Nad ranem policja opanowała całą dzielnicę. Wszystkie domy zostały przeszukane od strychu do piwnic Cała dzielnica jest otoczona silnym kordonem. Dokonano licznych aresztowań.

Zupełne niepowodzenie drugiej próby rewolty komunistów paryskich.

Paryż, 3. 5. W nocy z środy na czwartek komuniści paryscy usiłowali wzowić demonstracje i rozruchy w dzielnicy Jeanne D'Ac. Około północy na kilku ulicach wzniesiono barykady, które jednak przez czujną policję zostały szybko usunięte. W kilku miejscowościach doszło ponownie do ostrych starć, w czasie których policja posługiwała się bronią palną. Na odgłos strzałów demonstranci rzucili się do ucieczki. — W godzinach porannych w całej dzielnicy panował już spokój.

Premjer Jędrzejewicz wezmie pod swoją opiekę sprawy młodzieży?

Po „Legjonie“ — rozłam w O.M.P.-ie.

Jak donosi „A B C“, w kołach politycznych znowu krążą uporczywe pogłoski o bliskiem ustąpieniu premjera Jędrzejewicza. Pogłoski te pojawiają się w zupełnie nowej wersji, a mianowicie wobec klęski, jaką poniosła sanacja na terenie organizacyj młodzieży i wobec niepewnej sytuacji politycznej **Straży Przedniej**, w której odbijają się **fermenty z „Legjonu Młodych“**, wciągając w ten sposób młodzież szkolną w wir walki politycznej, premjer Jędrzejewicz ma się poświęcić ratowaniu sanacyjnego stanu posiadania wśród młodzieży. Ma on mianowicie zostać następcą śp. Adama Skwarczyńskiego, który z ramienia sanacji kierował sprawami „młodzieżowemi“ i zająć się organizacjami młodzieży.

Jest to tembardziej konieczne, że niezależnie od fermentu w „Legjonie Młodych“, **nastąpił rozłam w sanacyjnej Organizacji Młodzieży Pracującej, z której wyłamała się spora grupa komunistyczna**, posiadająca wpływy na terenie Łodzi i Zagłębia Dąbrowskiego.

„Legjon Młodych” też świętował w dniu 1 maja.

Do czego oni właściwie dążą?

Komendant Główny „Legjonu Młodych” wydał rozkaz, **że wszyscy legjoniści mają świętować 1 maja**, a obchody urządzane być mają pod następującemi hasłami:

Niech żyje Wódz proletarjatu polskiego, Józef Piłsudski!
Cześć Bojownikom o Niepodległość!
Cześć Rewolucjonistom 1905 roku!
Cześć **Legjonistom i Peowiakom** — bojownikom **o Niepodległą Polskę Proletarjacką!**
Niech żyje świadomy, wyzwolony proletarjat polski!
Niech żyje tężyzna moralna Narodu Polskiego!
Człowiek Pracy i Żołnierz są elitą narodu!
Praca dla ogółu jest jedynem tworzywem przyszłej Polski!
Precz z nieprawością i niesprawiedliwością!
Niech żyje Potężne i Sprawiedliwe Państwo Zorganizowanej Pracy!
Przez zmianę ustroju do Wielkiej Polski! (Oczywiście przy pomocy **żydów**. przyp. red).
Przez gospodarkę planową do Potęgi Państwa!
Precz z ustrojem kapitalistycznym!
Żądamy upaństwowienia przemysłu!
Żądamy **wywłaszczenia** obszarniczej własności ziemskiej!
Żądamy równego startu życiowego dla wszystkich przez gruntowną zmianę prawa spadkowego!
Precz z agenturami obcemi w Państwie Polskiem!
Precz z serwilizmem wobec obcych potęg!
Precz z Kominternem!
Precz z II międzynarodówką!
Precz z agentami czarnej międzynarodówki!
Żądamy rozdziału Kościoła od Państwa!
Precz z Lewiatanem i organizacjami zachowawczemi!
Żądamy cofnięcia ustaw antyrobotniczych!
Precz z faszyzmem i hitleryzmem!
Precz z polskim hitleryzmem t. zw. „Obozu Narodowo-Radykalnego”!
Precz z kołtuństwem, drobnomieszczaństwem i szlachetczyzną — remanentami „gasnącego świata“!
Legjon Młodych jest kadrą zorganizowaną świadomego polskiego świata pracy!
Legjonizacja proletarjatu i proletaryzacja Legjonu jest nakazem chwili!
Ludzie pracy pod sztandary niezależnego Ruchu Młodolegjonowego!

Zwarty front przeciw żydom.

Nakło. Ostatnio cech szewski w Nakle pod Bydgoszczą zorganizował bezwzględny bojkot żydowskich kupców skór i przyborów szewskich. Nadmienić należy, iż działalność ta przeprowadzana jest energicznie i solidarnie, to też w krótkim czasie przyniosła pożądane wyniki.

Zydowski kupiec skór cichaczem w nocy wyniósł się z miasta.

Dobrze byłoby, gdyby przedsiębiorcy i pracownicy innych branż postąpili zgodnie w ślady cechu szewskiego.

Protest stowarzyszeń rodzicielskich przeciw szerzeniu demoralizacji.

W ostatnim czasie rozpowszechnia się po ulicach Warszawy coraz więcej różne plugawe pisma, które zatruwają przedewszystkiem duszę młodzieży. Wobec tego koła rodzicielskie uchwaliły następujący protest:

„Zebrani na konferencji, odbytej w Warszawie w dniu 17 kwietnia 1934 r. z inicjatywy Zjednoczenia zrzeszeń rodzicielskich w Polsce, przy udziale zarządu tegoż zjednoczenia, rodzice, członkowie kół rodzicielskich w Warszawie i okolicy po wysłuchaniu referatu prof. K. Jędrzejewskiego na temat: „Młodzież, a moralna atmosfera współczesnego życia publicznego“ oraz udzielonych przez prezydjum zarządu Z. Z. R. informacyj o szerzeniu demoralizacji na ulicach Warszawy, — **postanowili najgoręcej zaprotestować przeciwko rozzuchwalającej się propagandzie destrukcyjnej, zatruwającej atmosferę publiczną i oddziaływującej tem samem w sposób wysoce ujemny na kształtowanie się pojęć młodego pokolenia.**

Do innych przejawów demoralizacji, jak uprawiany cynicznie w biały dzień po głównych ulicach Warszawy nierząd publiczny, jak rozszerzające się coraz bardziej, obliczone na niezdrową sensację, widowiska rewjowe, dancingowo-kabaretowe, kinowe, wokalno i muzykalno-kawiarniane itp., jak coraz bardziej rozluźniająca się literatura powieściowa sensacyjno-kryminalna, dochodzą nowe przejawy rozpasania prasy ulicznej.

Już nietylko sprzedaż publiczna w księgarniach i antykwarniach, na dworcach kolejowych, po kioskach i kramach, w koszach ulicznych itp., ale hałaśliwe kolportowanie w ostatnich dniach w sposób bezwstydny i rzucający się w oczy — przy pomocy licznego sztabu jaskrawo umundurowanych roznosicieli, krążących po głównych ulicach Warszawy — wydawnictw, krzycząco pornograficznych — jest niespotykanym w Polsce dotąd w swem napięciu i zuchwalstwie przejawem świadomego i tendencyjnego szerzenia zepsucia, a w dodatku podważania w samej treści kolportowanych wydawnictw uczuć religijnych w społeczeństwie i młodzieży.

Rodzice polscy w **trosce o dobro swych dzieci, a zarazem o dobro całego młodego pokolenia i o zdrowie moralne narodu wzywają zarząd zjednoczenia zrzeszeń rodzicielskich w Polsce, jako instytucję, do tego społecznie i statutowo powołanej — do niezwłocznego i jak najusilniejszego wystąpienia do władz o zwrócenie baczniejszej uwagi** na wyszczególnione wyżej przejawy, a w szczególności o ukrócenie na drodze prawnej na zasadzie § 214 nowego kodeksu karnego niesłychanego rozwydrzenia plugawej prasy ulicznej.

Aż tak daleko idzie usłużność dla żydów?

Kapitan rezerwy, prezes Związku Rezerwistów i Federacji, stawia się w Urzędzie Wojew. w Łodzi o koncesję za żydami ze szkodą dla koncesjonarjuszy chrześcijan.

Koło. Wobec wejścia w życie ustawy o koncesjonowaniu przedsiębiorstw autobusowych z dn. 18 kwietnia 1934 r., **na linję Koło — Łęczyca — Łódź otrzymały dwie firmy chrześcijańskie koncesje**, wydane przez Pana Wojewodę Łódzkiego, nadające prawo do zarobkowego przewozu osób na omawianej linji, **a przez to samo, złożone podania innych przedsiębiorców nie zostały uwzględnione.**

Zdawałoby się, że przedsiębiorcy, którzy, jako pionierzy komunikacji autobusowej na tej linji wobec otrzymania koncesji będą spokojnie mogli zarobkować, **tymczasem** bardzo niemile zostali oni zaskoczeni faktem, że w dniu 20 kwietnia r. b. **udał się samochodem prywatnym z Koła do Łodzi p. Kulejewski Tadeusz, inżynier powiatowy z Koła, kapitan rezerwy, prezes Koła Związku Oficerów Rezerwy, prezes Związku Rezerwistów i Federacji w celu interwencji** w Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi, aby **żydzi Majer Lewic, Krejsman Aron i Henoch Szmul otrzymali koncesję na tę samą linję, z krzywdą dla już istniejących koncesjonarjuszów chrześcijan.**

W b. miesiącu kończy papież Pius XI 77 rok życia.

Dn. 31 bm. kończy papież Pius XI 77 lat życia w czerstwem zdrowiu i pełni sił.

Rewizyta min. Becka.

Bukareszt. Ag. Rador donosi, że w dn. 9 maja przybędzie do Bukaresztu polski min. spr. zagr. Beck celem rewizytowania rumuńskiego min. spr. zagr. Titulesco.

Dillinger zbiegł podobno z Ameryki i płynie do Europy.

Walka bandytów z policją na ulicach Nowego Jorku.

Londyński „Daily Herald” przynosi sensacyjną wiadomość, że głośny bandyta amerykański Dillinger uciekł ze Stanów Zjednoczonych i na pokładzie okrętu angielskiego płynie do Europy. Okręt ten, „Duchess of York”, ma w niedzielę wpłynąć do portu w Liverpoolu.

Policja z Chicago natychmiast telegraficznie wysłała ostrzeżenie do wszystkich portów angielskich oraz irlandzkich, polecając, aby przy opuszczeniu okrętu wszyscy pasażerowie poddani zostali jak najściślejszej rewizji osobistej.

W piątek po południu policja nowojorska stoczyła na ulicach miasta zażartą walkę z członkami nowojorskiego świata podziemnego, którzy swoim zwyczajem ostrzeliwali policję z karabinów maszynowych i różnego innego rodzaju broni.

Po kilkugodzinnej walce zostali na placu boju trzej śmiertelnie ranni policjanci oraz kilku rannych przechodniów.

Zamordowanie policjanta pod Prużaną.

Przyczyna zrabowanie poborów.

Prużana. Onegdaj dokonano pod Prużaną (miasto powiatowe na Polesiu nad rz. Muchawcem — red.) rabunkowego napadu na starszego posterunkowego, M. Karasia.

Komendant posterunku w Kotrze, Karaś, udał się rowerem do urzędu pocztowego w Suchopolu po pensję dla siebie i swych podwładnych. Gdy Karaś w drodze powrotnej przejeżdżał przez zagajnik, ukryty w krzakach zbrodniarz strzelił z karabinu i trafił Karasia ciężko w nogę. Leżący na ziemi ranny Karaś dobył rewolweru, nie mógł już jednak strzelać.

W owej chwili przejeżdżała przez las wozem jedna z mieszkanek pobliskiej wsi. Ponieważ koń przestraszył się leżącego na drodze roweru, wieśniaczka mimo błagalnych nawoływań rannego nie mogła się zatrzymać, aby udzielić mu pomocy. Natomiast zawiadomiła niezwłocznie o wypadku sołtysa.

W międzyczasie zbrodniarz drugim strzałem z karabinu położył Karasia trupem, poczem zrabował gotówkę w sumie 695 zł, zabrał broń, torbę z wszystkiemi papierami i dokumentami oraz rower i zbiegł.

W pół godziny później przechodził koło miejsca wypadku przypadkowo tamtejszy nauczyciel. Ten zaalarmował najbliższy posterunek.

Wszczęto natychmiast dochodzenia. Wieczorem tego dnia ustalono nazwisko sprawcy mordu, które jednak ze względu na trwający jeszcze pościg trzymane jest w tajemnicy.

Przed kilkunastu dniami w podobny sposób został zamordowany dróżnik kolejowy Boruszko.

„Sanatorzy” między sobą.

Jarocin. W dniu 25 bm. toczyła się przed tut. sądem grodzkim rozprawa karna z oskarżenia prywatnego kier. szkoły p. Andrzeja Maćkowiaka, przeciw zbożowcowi p. Skibińskiemu z Jaraczewa. Nadmieniamy, iż tak powód, jak i pozwany są znanymi na gruncie miejscowym działaczami sanacyjnymi.

P. Skibiński na zebraniu B. B. W. R. w Jaraczewie miał zarzucić p. Maćkowiakowi, iż ten winien być z zarządu organizacji usunięty, gdyż w zarządzie B. B. W. R. niema miejsca dla ludzi, którzy za czasów zaborczych byli członkami Ostmarkenvereinu i pobierali Ostmarkenzulage oraz germanizowali dzieci polskie.

Wobec tego, iż oskarżony nie zdołał przeprowadzić dowodu prawdy na powyższe twierdzenie, sąd skazał go na 2 tygodnie aresztu, 200 zł. grzywny i ponoszenie kosztów postępowania, z zawieszeniem wykonania kary na 2 lata.

Nauczyciel „działacz sanacyjny“ i mówca uroczystościowy idą do kryminału.

Gdynia. W dniu 1 bm. sąd okręgowy w Gdyni po ukończeniu rozprawy przy drzwiach zamkniętych ogłosił wyrok na Józefa Jasińskiego, nauczyciela w Kartuzach. Jasińskiego skazano na 2 lata więzienia i utratę praw obywatelskich na 5 lat za czyny niemoralne z uczenicami.

Skazany „wychowawca” był wybitnym działaczem „sanacyjnym”, był sekretarzem rady grodzkiej B. B. W. R. w Kartuzach, członkiem powiatowego kierownictwa Związku Strzeleckiego i „Legjonu Młodych”. Przy uroczystościach „sanacyjnych” w Kartuzach występował zawsze jako główny mówca. Dziś za czyny niemoralne idzie do więzienia.

Wierna przyrzeczeniu matki

POWIEŚĆ.

87

(Ciąg dalszy).

Głębokie i przejmujące milczenie zapanowało w sali po wysłuchaniu tego listu. Dr. Grantlin podał jakiś przedmiot p. Dunbarowi, potem zstąpił z estrady i podszedł do podsądnej, która siedziała z twarzą, zasłoniętą rękami.

— Moje biedne dziecko — rzekł wzruszonym głosem, kładąc jej rękę na ramieniu — wiem, że jesteś niewinna. Oby mi Bóg dopomógł przekonać o tem wszystkich tu obecnych!

Pod wpływem łagodnego głosu długie naprężenie nerwów pękło, a Irena, pochyliwszy głowę na ramię zacnego przyjaciela, wybuchnęła długo powstrzymywanym, spazmatycznym płaczem.

ROZDZIAŁ XIX.

Zakończenie śledztwa.

W piątek i ostatniego dnia procesu, straszna zawieja rozszalała nad światem. Tumany mroźnego wichru siekły strugami lodowatego deszczu o szyby sądowego gmachu, a ciemności tak głębokie panowały w sali, że już o 10-ej rano musiano kazać zapalić wszystkie lampy gazowe. Wtedy Dunbar powstał i zajął swoje stanowisko naprzeciw grona sędziów przysięgłych. Bladość jego surowej twarzy zwiększała jeszcze jego podobieństwo do rzymskiego cezara, a postać wyniosła i imponująca wydawała się jakby wykutą z granitu.

W dobitnych, zwięzłych, a jak gromy padających słowach jął przedstawiać mnogie przykłady, notowane w kryminalnych archiwach wszechświata, w których sprawiedliwość została w błąd wprowadzoną przez bohaterstwo samych ofiar, poświęcających dobrowolnie życie swoje dla ocalenia jakiejś drogiej sobie istoty.

— Dla oszczędzenia wam, panowie sędziowie, popełnienia podobnej pomyłki, pozwolę tu sobie streścić i zestawić niektóre bijące w oczy fakty bieżącej sprawy, zeznane przez świadków i wyciągnąć z nich odpowiednie wnioski.

W dniu dwudziestego szóstego października w nocy widziano mężczyznę niezwykłej powierzchowności, uciekającego w stronę pasażerskiego pociągu, a było to w porze, kiedy podsądna zeznała, że zdawało jej się, iż słyszy jakiś znajomy sobie głos pod oknem. Połowa rozdartej koperty, zawierająca skradziony testament, znaleziona została w miejscu, gdzie widziano nieznajomego. W cztery dni później tenże sam człowiek widziany był w Pensylwanji na małej stacyjce, gdzie zapłacił za swój bilet monetę tego samego stempla i wartości, co pieniądze, które zniknęły z blaszanej puszki jenerała Darringtona. Los zrządził, że człowiek ten, który widocznie usiłował zatrzeć za sobą ślady, upuścił rozdartą kopertę, której brzegi odpowiadały najdokładniej drugiej połowy porzuconej pod mostem. Wszelkie najściślejsze poszukiwania dowiodły, że człowieka tego nikt prócz murzyna nie widział w X., że przybył tam więc pod osłoną nocy, jako złodziej, zaopatrzony w chloroform w celu odurzenia upatrzonej przez siebie ofiary, a schwytany na gorącym uczynku, zamordował ją.

Nie zabrał z sobą walorów, lękając się zapewne poszlak. Jaki jednak mógł mieć cel w zniszczeniu testamentu jenerała Darringtona? Przypuśćmy, że wiedział, iż pani Brentano i jej córka odziedziczą duży majątek, jeżeli jenerał zejdzie z tego świata, nie rozporządziwszy nim. Jeżeli zaś pozyskał serce i rękę córki, w osobistym jego interesie leżało, aby przywrócić jej przynależne prawa. Wszystko więc wskazuje na niego, jako na sprawcę ohydnego mordu i rabunku. Być może, że powiadomiony o podróży podsądnej do X., udał się tajemniczo w jej ślady i po jej bytności w Elm-Bluff zakradł się tam nocą. Prawdopodobnie zamierzał towarzyszyć pannie Brentano w jej powrotnej drodze, ale po dokonaniu zbrodni, lękając się pościgu, szukał ratunku w ucieczce, pozwalając niewinnej a nieszczęsnej swojej narzeczonej paść ofiarą swego łotrostwa. Chustka, przesycona chloroformem, w pokoju denata, była zapewne pamiątką, daną mu przez kobietę, która mu zaufała, a którą niegodnie opuścił w chwili niebezpieczeństwa, zostawiając ją na pastwę losu. Ona zaś gotowa jest ponieść śmierć raczej, niż wydać nazwisko tego, którego kocha i którego głos usłyszała pod oknem na stacji i za którym wybiegła na drogę. (C. d. n.)

WIADOMOŚCI.

Nowemiasto, dnia 7 maja 1934 r.

Kalendarzyk. 7 maja, Poniedziałek, Krz. dz., Domiceli i Eufr. 8 maja, Wtorek, Krz. dz., Stanisława B. M.

Wschód słońca g. 3 — m. 56 Zachód słońca g. 19 — 08 m. Wschód księżyca g. 2 — 12 m. Zachód księżyca g. 13 — 47 m.

W sprawie utworzenia Zarządu Obwodowego Funduszu Bezrobocia w Gdyni.

W dniu 1 maja rb. zostaje utworzony nowy Zarząd Obwodowy Funduszu Bezrobocia w Gdyni, który obejmować będzie część dotychczasowego terenu Z. O. F. B. w Toruniu, a mianowicie miasto Gdynię, powiaty morskie, tczewski, kościerski, kartuski i starogardzki.

Z dniem tym wszystkie Urzędy, instytucje i osoby zainteresowane, mające siedzibę wzgl. zamieszkujące na wymienionym terenie, winny we wszystkich sprawach, dotyczących działalności Funduszu Bezrobocia, zwracać się do Zarządu Obwodowego F. B. w Gdyni.

Przeniesienie biur Inspektoratu Pracy 59 Obwodu w Grudziądzu.

Inspektorat Pracy 59; Obwodu przeniósł swoje biuro do nowego lokalu na plac 23 stycznia Nr. 32. Dotychczasowy Nr. telefonu 49 pozostaje nadal.

Baczność przed oszustem.

W związku z ostatnią notatką naszą o pojawieniu się na terenie Pomorza nieznanego oszusta, który, występując w charakterze kupca wzgl. przedstawiciela różnych firm branży kolonjalnej i tytoniowej, oferuje towar po niższej cenie — podajemy uzupełniająco jego rysopis: wzrost średni, lat 26—28, szczupły blondyn, twarz okrągła, nieco czerwona, gładko czesany, ubranie ciemnego koloru, trzewiki bronzowe, płaszcz letni koloru zielonkawego, nosi siwy kapelusz i biały szalik na szyi.

W ostatn. dn. u pewnego obywatela działdowskiego zjawił się pewien bliżej nieznany osobnik, który w natarczywy sposób oferował mu kupno książki, opisującej powstanie lotnictwa polskiego za cenę kilkadziesiąt zł. Gdy obywatel ten okazywał niechęćdo kupna książki, podając jako powód brak gotówki, osobnik ten powoływał się na rzekome posiadanie rekomendacji Starostwa, czem widocznie pragnął wywrzeć odpowiedni nacisk na obywatela, a gdy to nie odniosło pożądanego skutku, z bezczelnością zarzucił mu brak patrjotyzmu. Zapłatę ceny książki osobnik oferował na raty, a po podpisaniu zamówienia zażądał zaliczki w pewnej kwocie. Gdy obywatel nie mógł zaliczki — o której przed zawarciem zamówienia nie było mowy — zapłacić, osobnik ten groził mu nawet konsekwencjami. P zed tego rodzaju nieznanymi ludźmi ostrzegamy naszych czytelników, ponieważ uważamy ich za następców w rodzaju różnych tasiemków, którzy żerują nie tylko na naiwności ludzkiej, ale w pewnych wypadkach stosują teror, powołując się na różne osobistości wpływowe.

Z miasta i powiatu.

Swięto Trzeciego Maja.

Nowemiasto. Dorocznym zwyczajem dzień 3 maja minął w bardzo uroczystym nastroju. Od rana już miasto mieniło się od powodzi wywieszonych chorągwi i dał się odczuć wzmożony ruch. Pobudkę zagrała tut. orkiestra strzelecka, która wprowadziła inowację. **Dawniej bowiem na pobudkę grano zawsze „Kiedy ranne wstają zorze“, Trzeci Maj jednak rozpoczęto „Pierwszą Brygadę“.** O godz. 9.30 wyszła zbiórka organizacyj i towarzystw (z wyjątkiem „Kwok“ i Legjonu Młodych, które udziału w pochodzie nie wzięły) na dziedzińcu gimnazjalnym, skąd rozwinął się pochód do Kościoła. Uroczyste nabożeństwo odprawił ks. pref. Kalinowski, okolicznościowe kazanie wygłosił ks. wik. Weltrowski. Na zakończenie ks. radca Pape odprawił suplikacje i odśpiewano uroczyste „Te Deum“ oraz „Boże coś Polskę“. Po nabożeństwie pochód wyruszył przed gmach Starostwa, gdzie po doskonale udanym śpiewie „Harmonji“ przemówę na temat znaczenia konstytucji 3 Maja wygłosił przew. Komitetu, p. Nowaczyk, kończąc okrzykiem na cześć Rzplitej. Nastąpiła defilada organizacyj P. W. i W. F. przed przedstawicielami władz i urzędów. Zaznaczyć można, że dużo zainteresowania u publiczności wywołały zuchy żeńskie w czerwonych berecikach i prawdziwe zuchy-rycerze z tarczami i szablami z drzewa.

Po poł. cała akcja uroczystości przerzuciła się do parku miejskiego. Tam gospodarzyły panie z Tow. św. Winc. a Paulo, które przygotowały „kawę z plackiem” dla kilkaset biednych dzieci do lat 14. Poza tem **„Sokół“** zabawiał publiczność swemi nadzwyczaj udanemi pokazami na prężnikach i piramidami. Było w parku moc rozrywek, począwszy od drąga z kiełbasami, poprzez „koło szczęścia” i strzelanie do tarczy o nagrody, a skończywszy na dancingu w lokalu.

Wspomnieć też należy, że po poł. odbył się na dziedzińcu gimnazjalnym mecz siatkówki między Semin. Kl. Sport. z Lubawy a tut. Gimn. Kl. Sport., z którego zwycięsko wyszli gospodarze w stosunku 23 : 10 (do przerwy 4 : 7 goście mieli przewagę). Odbył się też drugi mecz między Sem. Kl. Sport. a tut NKS‘em, w którym zwyciężyli po 5-ciominutowem przedłużeniu gry goście w stosunku 26 : 24.

Wieczorem odbyła się akademja w Hotelu Centralnym, zorganizowana przez TCL. Gości powitał prezes p. inspektor Piotrowski. Po pięknej deklamacji o TCL. dwie piosenki odśpiewała p. Marja Szudzińska, przy akompanjamencie p. A. Szudzińskiej, którym jakiś nieznany wielbiciel przesłał dwa bukiety kwiatów. Interesujący odczyt na temat doniosłości wiekopomnego dzieła, jakiem jest Konstytucia 3 Maja, wygłosił ks. pref. Kalinowski.

Benefisem akademji było przedstawienie świetnej komedji Grzymały Siedleckiego p. t.: **„Spadkobierca”**, w którem amatorki i amatorzy bez wyjątku doskonale oddali swe role, za co też zgromadzona publiczność nagradzała ich rzęsistemi oklaskami, nawet w czasie trwania akcji. Ubolewać należy jedynie nad tem, że tak mały był udział publiczności.

Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna, która cieszyła się słabem powodzeniem.

Tak minął ten pamiętny tradycyjny dzień 3 Maja, z którego nowe wspomnienia przez jakiś czas w umysłach wszystkich pozostaną.

Najpotężniejszy film świata — na pokazie.

New-York. (Depesza). Widzieliśmy na pokazie zupełnie zmontowany najnowszy film Cecil B. de Mille‘a „W cieniu Krzyża“. Wrażenie nasze możemy określić krótko: film jest imponujący.

Od lat już nie było obrazu o tak monumentalnym zakroju, olśniewa i przytłacza poprostu ogromem, wspaniałem opracowaniem szczegółów. Niektóre sceny są zamkniętemi w sobie obrazami o wysokiej wartości artystycznej.

Gra artystów wspaniała.

Przed otwarciem tegorocznego Tygodnia Lotnictwa.

Pisaliśmy w tych dniach o zebraniu Komitetu Obywatelskiego Obchodu XI-go Tygodnia Lotnictwa, które odbyło się w ostatni piątek w Hotelu Centralnym. Jak się dowiadujemy od Zarządu miejsc. Koła, jest już dokładnie ustalony plan imprez Tygodnia. Drukujemy właśnie Ramowy Program Tygodnia, z którego nasi czytelnicy dowiedzą się o całym szeregu przewidzianych imprez, jak o pochodzie i pokazie gazowym w dniu otwarcia, tj. w święto Wniebowstąpienia Pańskiego, o Wieczorze L. O. P. P. w niedzielę dnia 13-go maja oraz innych wysiłkach, podjętych w czasie „Tygodnia“ za zdobycie grosza na wysoce patrjotyczne cele L. O. P. P. Niechaj i tegoroczny Tydzień Lotnictwa będzie dowodem czynnej miłości Ojczyzny, jakim były wszystkie dotąd tu obchodzone Tygodnie L. O. P. P. Niechaj się nam zarazem otworzą oczy na możliwość okropnego niebezpieczeństwa wojny gazowej, a w sercach naszych wzbudzi się wola przygotowania skutecznej obrony. Niech wśród naszych obywateli w tym okresie nie zabraknie nikogo, któryby nie zdobył się na jakiś wysiłek, zmierzający do rozbudowy naszego lotnictwa, tej najlepszej gwarantki nienaruszenia naszych granic.

Zebranie Stow. Właścicieli Nieruchomości.

Nowemiasto. W ub. niedzielę po poł. odbyło się zebranie Stow. Właścicieli Nieruchomości, które w obecności około 50 czł. zagaił prezes p. Jabłoński, witając sekretarza Zw. Woj. Stow. Właśc. Nieruch., p. Bryka oraz obecnych. Po odczytaniu porządku obrad i protokółu z ost. zebrania zabrał głos p. delegat, na wstępie zaznaczając, że obecnie istnieje Związek Wojewódzki na nowo w Toruniu. Związek ten istniał dawniej także, lecz wskutek utworzenia przez p. posła Mazura podobnego związku w Grudziądzu — upadł. Obecnie p. Wojewoda zatwierdził w myśl nowej ustawy o stowarzyszeniach Związek z siedzibą w Toruniu, na czele którego stanął dr. Zyczkowski. Ponieważ na Pomorzu może(?) istnieć tylko jeden związek, **p. poseł Mazur nie uzyskał zatwierdzenia dla dawnego związku. (Jest to oczywiście zrozumiałe i nie wymaga żadnych wyjaśnień.)** P. Bryk zaznaczył, że do Zarządu woj. wybrano tylko ludzi **„wpływowych”, mających znajomości w województwie, nawet (!) w Warszawie, dzięki czemu łatwiej będzie związkowi przeprowadzać swe postulaty**. Oczywiście, mówiąc krótko, to i do właśc. nieruchomości **przylepiła sanacja swe macki, tymczasem jeszcze bardzo delikatnie, bo tym „wpływowym”** osobom obojętne jest **jak, zapewniał p. delegat** kilkakrotnie — jakich **zapatrywań politycznych** są członkowie. Związek bronić będzie praw wszystkich **„zrzeszonych”** właścicieli nieruchomości. Dlatego też p. delegat zwrócił się z apelem do wszystkich właścicieli nieruchomości, żeby, jak ich jest 360, wstępowali do lokalnych Stow. Związek wojew. nosi się z zamiarem utworzenia w Nowemmieście biura porad prawnych, uzależnia to jedynie od większej liczby członków. (Czy nowa posadka?). Należy brać przykład z lokatorów, doskonale zorganizowanych, którzy bardzo często czują się w zajmowanych lokalach większymi panami, niż sam właściciel.

W dalszym ciągu p. delegat odczytał okólnik Min. Skarbu z 21. XII. 1933, I. dz. V. 49212-3-33, o ulgach w podatku od nieruchomości. Ulgi podatkowe uzyska każdy, u kogo uiszczenie podatku zagraża egzystencji gospodarczej, kto nie może ściągnąć komornego od swych lokatorów, także w wypadkach posiadania przez lokatora większej ilości lokali, kto posiada lokale próżne, w końcu, kto pobiera niższe ustawowe komorne, od komornego, wziętego za podstawę wymiaru podatku. O ile straty przekraczają 15 proc. dochodu brutto, władze skarbowe **mogą (lecz nie muszą!)** zastosować ulgi, gdy natomiast straty przekraczają **20 proc.** dochodu, władze skarbowe są **zobowiązane straty te uwzględnić** przy wymiarze podatku. Ulgi mogą nastąpić tylko na indywidualne wnioski płatników, poparte odpowiedniemi dowodami, jak książki rachunkowe, kwity, świadkowie lub wyrok sądowy, z poświadczeniem komornika o bezskutecznej egzekucji.

Poruszono także kwestję opłat na rzecz Funduszu Pracy, które na mocy rozporządzenia Prezydenta obowiązany jest płacić od kwietnia 1933 r. każdy właściciel nieruchomości, w wysokości pół proc. **od faktycznie pobieranego pogłównego.** Opłaty te płaci się za ub. kwartał, najpóźniej w drugim mies. następnego kwartału. Równocześnie należy przesłać do Urzędu Skarbowego wykaz osiągniętego komornego za ub. kwartał, według ustalonego wzoru. Zaznacza się, że Urzędy Skarbowe na powyższą opłatę nakazów płatn. **nie** wysyłają, a niespełnienie tego obowiązku pociąga za sobą grzywnę w wysokości do 2000 zł.

Omawiano także sprawę kominiarską, dla wyjaśnienia której poproszono specjalnie przedstawiciela Starostwa, p. Kobusińskiego i m. komin., p. Zieleńskiego. P. Kobusiński wyjaśnił, że opłaty kominiarskie ustalone zostały w r. 1932 i wynoszą przy zwykłych rurach za parter 19 gr, za każde piętro po 5 gr, przyczem za piętro uważa się poddasze i piwnicę. Przy sztygarach i kominach procedurowych (piekarnie, hotele, masarnie itd.) opłaty są podwójne. Czyszczenie odbywa się obecnie 12 razy w roku. Przy ustalaniu opłat rozróżnia się 5 mies. letnich i 7 miesięcy zimowych. P. Zielińskiemu w dyskusji zarzucano pobieranie nadmiernego „kominowego”, które — według twierdzeń p. Z. — oblicza na podstawie ustalonej taryfy. Dyskusja „kominiarska” była bardzo burzliwa i w pewnych momentach zatracała nawet charakter dyskusji. Ostatecznie sprawę tę załatwiono w ten sposób, że Zarząd Stow. wystosuje memorjał i wyśle delegację do p. Starosty celem starania się o obniżenie taryfy opłat kominiarskich.

Po wyczerpaniu porządku obrad zamknięto zebranie.

Z obchodu 3 Maja.

Lubawa. Tegoroczny obchód święta narodowego wypadł niezbyt okazale. Z dziedzińca seminarjum wyruszono pochodem na uroczystą Mszę św do fary. W pochodzie brały udział dzieci szkół, poszczególne organizacje wraz ze sztandarami, m. in. „Sokół” oraz Wojacy, natomiast nie zjawiły się **„Legjon Młodych” i „Kwoki“.** Po nabożeństwie na rynku krótkie przemówienie wygłosił kier. szkoły powsz., p. Wasyluk. Po odśpiewaniu „Boże coś Polskę” pochód się rozwiązał.

W mieście domy były bardzo licznie udekorowane flagami narodowemi, a okna nalepkami T. C. L. Na dziedzińcach szkół odbyły się dla dzieci poranki.

Uderzał nikły udział członków sanacyjnych organizacyj w pochodzie. Widać, że mimo różnych sztuczek organizacje te wiodą suchotniczy żywot.

Po poł. dzieci, przeważnie harcerze udały się w pochodzie do parku miejskiego. Za pochodem jechał w pewnym odstępie oddział około 60 konnych umundurowanych Wojaków, który zrobił dobre wrażenie na widzach. Oddział przejechał poza park i wrócił przez miasto do Kazanic, gdzie się rozjechano. W parku miejskim odbyły się gry i zabawy dla dzieci. Piękna pogoda wywabiła bardzo dużo mieszkańców do parku. Wieczorem „Sokół” urządził zabawę publiczną w sali p. Kowalskiego.

Z jarmarku.

Lubawa. Srodowy jarmark na bydło i konie był średnio obesłany. Sprowadzono dużo bydła, w przeciwieństwie do koni. Ceny były znów niższe od ostatniego jarmarku. Za krowy mleczne płacono od 80–170 zł, za bydło młode od 60—120 zł za szt. Za konie robocze płacono przeciętnie 80—120 zł, za dobre ponad 300 zł.

Łańcuch składkowy z ramienia drużyny harcerzy w Lubawie.

„Grono Przyjaciół Harcerzy” przy 22 (gimnazjalnej) drużynie harcerzy w Lubawie na posiedzeniu w dniu 20-go kwietnia rb. uchwaliło rozpocząć łańcuch składkowy celem zasilenia swoich funduszów na urządzenie w czasie feryj letnich obozu wędrownego dla członków drużyny harcerskiej gimnazjalnej. Obóz ten ma być wycieczką krajoznawczą, mającą na celu poznanie całego Pomorza Prezes Przeradzki Albin składa na ten cel 1 zł i wzywa p. dyr. Podobę, p. N. S. Biernackiego i p. dr. Zukowską do podtrzymania łańcucha.

Pieniądze uprasza się składać w handlu przyborów szkolnych p. Opałkówny w Lubawie, ul. Gdańska. Wyżej wymienione osoby zechcą łaskawie wezwać inne celem kontynuowania łańcucha.

Za kierownictwo Grona Przyjaciół 22 dr. harc. w Lubawie.
(—) Przeradzki Albin, prezes. Pawlakówna Wł., sekretarz.

Wezwany do kucia ogniw przez p. prezesa Przeradzkiego składam 5 zł (pięć) i wzywam p. dr. Zukowską do dalszego podtrzymania łańcucha. Rząca, Lubawa.

Wezwana przez p. prof. Rzącę składam 1 zł i wzywam do dalszego podtrzymania łańcucha p. prof. Jana Pasierba z Lubawy. Zukowska, lekarz-dentysta Lubawa.

Wezwany przez p. dr. Zukowską składam 2 zł i wzywam do podtrzymania łańcucha p. prof. Pawlakównę.

Jan Pasierb.

Na tropie sprawców zbrodni?

Lubawa. W związku z notatką o znalezieniu wisielca między Tuszewem i Montowem po bliższych dochodzeniach okazuje się, że popełniona została tu zbrodnia. Wskazuje na to fakt, że przy wisielcu nie znaleziono żadnych papierów, na podstawie których można by stwierdzić jego identyczność. Następnie denat nie miał powroza, zadzierżgniętego na szyi, tylko powieszony był za szczękę i podbrodek, mając jednocześnie na głowie kapelusz. Wyklucza to możliwość samobójstwa. Zagadkowy mężczyzna na jakiś czas przed popełnieniem zbrodni pertraktował z jednym z gospodarzy o kupno gospodarstwa i obiecał wrócić z pieniędzmi. I właśnie zachodzi przypuszczenie, że, będąc w posiadaniu pieniędzy, został w sprytny sposób zamordowany. Krytycznej nocy okoliczni rolnicy podobno widzieli zagadkowy samochód w bliskości miejsca, gdzie znaleziono wisielca. W tym też kierunku policja prowadzi dochodzenia i jest już na tropie domniemanych sprawców zbrodni.

Nagły zgon.

Nielbark. W ub. czwartek po poł. jechał rowerem z Szafarni niej. Władysław Kołodziejski, lat około 50, pochodzący ze Trzcina (pow. działdowski), który w naszej wsi, koło zabudowań p. Domżalskiego nagle zasłabł i w godzinę później zmarł. Smierć nastąpiła prawdopodobnie wskutek udaru serca.

Z Pomorza

I komu tym zjazdem zaimponowano?

Lidzbark. Swego czasu donosiliśmy, że miejsc. placówka „Legjonu Młodych” powzięła starania celem sprowadzenia legjonistek i legjonistów z powiatu do naszego miasteczka. Miała to być inauguracja, a w dodatku uroczysta. Otóż w samej rzeczy odbył się ten tak głośno reklamowany zjazd w niedzielę, 29 ubm. Sam przypadek chyba tak urządził, że w dniu tym był odpust św. Wojciecha i że na skutek tego większa liczba przybyłych na odpust wiernych z okolicy miała możność naocznego poznania tej organizacji, która tak zapamiętale występuje przeciw Kościołowi kat. i religji, a szczególnie przeciw kat. duchowieństwu. Wystąpienia te, o których codzienne gazety donoszą, tembardziej są zastanawiające, gdy się pomyśli, że prawie przewaga kroczących w szeregu legjonistów i legjonistek należy u nas do sfery nauczycielstwa, którym powierzone jest wychowanie dzieci w szkole. Tem można sobie tłumaczyć częściowo rozmaite zakazy w szkole odnośnie do praktyk religijnych. Nie do nas należy sprawdzanie, czy to zwykła formułka, tłumacząca się „ja muszę należeć, gwoli utrzymania codziennego chleba i życia”, wytrzymuje krytykę. Chyba tylko obłudnik lub co gorsza, ukryty wróg Kościoła i religji może dawać zapewnienie o swojej przynależności do Kościoła kat. i popierać równocześnie tego rodzaju organizacje jako członek i bratać się z ich zwolennikami. To też, aczkolwiek zjazdowi temu usiłowano nadać charakter okazałości, w rzeczy samej nikomu z nas nie zaimponował, a tem mniej sympatji mu przysporzył.

Uwaga, gospodarze, przed złodziejami!

Działdowo. Znów popełniono nową kradzież produktów rolnych z wozu i to podczas targu w ub. piątek na szkodę p. L. Zwierskiego, któremu ściągnięto worek jęczmienia. Policja wszczęła energiczne dochodzenia. Jednocześnie zwraca się pp. gosp. uwagę na to, by w przyszłości nie zostawiali bez dozoru furmanek, gdyż sami przyczyniają się do ponoszenia strat.

Ulotnił się z rowerem.

Działdowo. Mistrz ślus.-mechaniczny p. Gerlach w dniu 1 bm. ustawił swój rower przed domem przy ul. Zamkowej 7 i wszedł na krótki czas do znajdującego się tam warsztatu. Zaobserwował to pewien opryszek, który rower sobie przywłaszczył i na nim ulotnił się w kierunku Mławy. Poszkodowany, spostrzegłszy brak roweru, przy pomocy Policji wszczął pościg za złodziejem na samochodzie i motocyklu. W chwili, gdy o tem piszemy, złodzieja nie przychwycono.

Jaczejka komunistyczna.

Działdowo. W dniu „Swięta Pracy“, obchodzonego przez „Legjon Młodych“, który przed swoim lokalem wywiesił czerwony sztandar, Policja wpadła na trop tworzącej się tu jaczejki komunistycznej, przytrzymując robotników P. i S., u których przeprowadziła rewizję osobistą. Wymienionym zarzuca się, że przy pracy wśród robotników prowadzili agitację na rzecz komunizmu i podobno rozdawali ulotki komunistyczne. W związku z tem przesłuchano kilku świadków, którzy rzekomo zeznali na korzyść przytrzymanych. Prowadzone dochodzenia ujawnią, kto dostarczył ulotek komunistycznych. Nadmienić wypada, że rob. P. piastował kiedyś stanowisko prezesa miejscowego Koła Z. Z. Z. i on doprowadził Koło to do upadku.

Pakt o nieagresji z Sowietami przedłużony o 10 lat.

Moskwa, 5. 5. Dzisiaj został podpisany przez ambasadora R. P., Łukasiewicza i komisarza ludowego, Litwinowa, protokół, przedłużający termin ważności paktu nieagresji między Polską, a ZSRR o 10 lat, tj. do 31 grudnia 1945 r., z zastosowaniem po tym terminie klauzuli o automatycznem przedłużaniu terminu paktu o 2 lata. Jednocześnie w protokóle końcowym do powyższego aktu zostało ustalone, iż nota komisarza Cziczerina z 28 września 1926 r., skierowana do rządu litewskiego przy podpisaniu paktu nieagresji pomiędzy ZSRR, a Litwą, nie może być interpretowana w ten sposób, jakoby miała ona mieć na celu mieszanie się rządu ZSRR do uregulowania spraw terytorjalnych, w tej nocie wymienionych.

Podpisanie powyższych dokumentów odbyło się w Komisarjacie Spraw Zagranicznych w obecności personelu ambasady i wyższych urzędników Komisarjatu.

Całe miasteczko poleskie płonie.

Sarny, 5. 5. Dziś o godz. 15-tej w miasteczku Włodzimierzec, powiat Sarny, wybuchł straszny pożar, który z gwałtowną szybkością objął całe miasteczko.

Dzięki wysiłkom straży pożarnej uratowano agencję pocztową, posterunek policji i urząd gminny.

Pożar w dalszym ciągu rozszerza się. — Z okolicznych miejscowości i Sarn wysłano na pomoc straże pożarne.

Przyczyna dotychczas nie ustalona.

Cele wizyty marsz. Petaina w Warszawie.

Paryż. Rozsiewane ostatnio pogłoski o wizycie min. wojny marszałka Petain w Warszawie potwierdzają się.

Marszałek Petain wyjedzie w najbliższym czasie do Warszawy celem omówienia z polskiemi kołami wojskowemi aktualnych zagadnień, związanych z polsko-francuską konwencją wojskową.

Rekordowy kurs pożyczki stabilizacyjnej.

Nowy Jork. W dniu 4 bm. polska 7-procentowa Pożyczka Stabilizacyjna osiągnęła na giełdzie nowojorskiej rekordowy kurs (w procentach nominału) — $107\frac{1}{4}$. Poprzedni rekordowy kurs pożyczki notowany był w dniu 3 bm. w wysokości 194 i pięć ósmych.

Rozruchy w Arabji.

Londyn. Do Kairu nadeszła wiadomość, że w Yemenie wybuchła rewolucja. Rewolta rozpoczęła się w wojsku, które wypowiedziało się przeciwko następcy tronu, wobec czego zmuszony on został do ucieczki. Rozruchy wyzyskał Ibn Saud, którego armja znajduje się w drodze do Yemenu.

Wojska zrewoltowanego kraju cofają się szybko przed wkraczającą armją Ibu Sauda. Do zbuntowanego kraju zmierza z Adenu angielski okręt wojenny. Liczne składy broni i amunicji oraz magazyny celne zostały zniszczone przez zbuntowanych.

Wielki przypływ złota do Banku Francji.

Paryż. Ogłoszony został bilans Banku Francji z dn. 27 kwietnia rb. W porównaniu z poprzedniem sprawozdaniem z dn. 20 kwietnia obecny bilans wykazuje następujące zmiany:

Zapas złota wzrósł rekordowo o 625.425.510 fr. i wynosi obecnie 75.755.983.799 fr.

Stosunek pokrycia złotem obiegu banknotów i natychmiast płatnych zobowiązań wynosi 77,52 procent wobec 77,77 proc. w poprzednim tygodniu. Spadek procentu pokrycia tłumaczy się jeszcze większym niż wzrost zapasu złota wzrostem obiegu i zobowiązań. Wielki przypływ zapasu złota tłumaczy się poprawą zaufania na wewnętrznym rynku francuskim, która powoduje przypływ kapitałów z zagranicy oraz likwidację tezauryzacji złota.

Przewidziana wizyta floty japońskiej w Gdyni.

Gdynia. W miesiącach letnich rb. ma zawitać do wojennego portu w Gdyni flota japońska.

Flota japońska odbędzie podróż po Bałtyku i pragnie wówczas złożyć wizytę polskiemu portowi. Japońska flota wojenna składać się będzie z kilku krążowników.

Smiertelny wypadek.

Bydgoszcz. Przy ul. Promenada 57 zdarzył się w fabryce szczotek tragiczny wypadek. W gościnę do znajomych przyszła 10-letnia Marta Domke. Dziewczynka podczas zabawy weszła na podwyższenie około szachtu świetlnego fabryki. Nagle straciła równowagę i wpadła do szachtu tak nieszczęśliwie, że poniosła śmierć na miejscu.

Na wieczny spoczynek.
Pogrzeb ś. p. Wacława Andrzejewskiego.

Grudziądz. Ostatnio odbył się pogrzeb ś. p. Wacława Andrzejewskiego. W oddaniu ostatniej przysługi śp. Zmarłemu uczestniczył niemal cały Grudziądz. Byli oczywiście przedstawiciele palestry, a dalej i przedstawiciele różnych urzędów i instytucyj, organizacyj, wojskowości i policji. Szła wreszcie za trumną olbrzymia, zwarta rzesza publiczności i ci wszyscy, którzy zetknęli się za życia z adwokatem Andrzejewskim.

Pochód wyruszył do kościoła farnego na uroczyste nabożeństwo żałobne. Przy głównym ołtarzu celebrował Mszę św. brat śp. zmarłego. ks. Andrzejewski w asyście ks. ks. Romanowskiego i Tynieckiego. Pienia żałobne wykonał chór kościelny.

Z kościoła ruszył pochód na cmentarz. Przed trumną, niesiono liczne wieńce od przyjaciół i kolegów ś. p. Zmarłego. Kondukt prowadził ks. Andrzejewski, w otoczeniu dziesięciu księży. Za zbolałą rodziną szli przedstawiciele Sądownictwa i Prokuratury, a dalej adwokaci i aplikanci adwokaccy. Przy końcu tłoczył się olbrzymi tłum publiczności.

Nad grobem odprawiono ostatnie modły, poczem spuszczono zwłoki do wiecznego snu.

Zmarły jest Nowemumiasta nie obcy, gdyż był przy tutejszym Sądzie aplikantem.

Niech odpoczywa w pokoju!

RUCH TOWARZYSTW.
Baczność Westfalczycy!

Nowemiasto. Zebranie koła Związku Obrony Praw Górnika na powiat lubawski w Nowemmieście n. Dr. odbędzie się dnia 13 maja rb. w lokalu p. Serożyńskiego zaraz po sumie tj. o godz. 12 i pół.

Sprawy bardzo ważne i pilne. O liczny udział prosi

Zarząd.

KĄCIK RADJOWY
Audycje Polskiego Radja w Warszawie.

Wtorek dn. 8. V. 7.00 Audycja poranna. 12.05 Muzyka popularna z płyt. 15.20 Koncert solistów. 16.20 Kącik językowy". 16.35 Koncert muzyki lekkiej. 17.30 Odczyt pt. „Bolesław Prus". 17.50 „Na wulkanach Jawy". (Tr. z Krakowa). 18.10 Muzyka salonowa z płyt. 19.10 „Dokąd jechać w święto?". 19.15 „Wiad. rolnicze — kronika". 19.25 Felj. aktualny. 19.40 Wiad. sport. 19.47 Dz. wiecz. 20.00 „Myśli wybrane". 20.02 XXV-ty Koncert z cyklu „Muzyka Niepodległej Polski" wyk. ork. symf. P. R. 21.30 „Poezje o lnie" — Iłłakowiczówny. 21.45 Muzyka lekka wyk. ork. symf. 22.30, 23.05 Muzyka taneczna. 23.00 Wiad. meteor. dla komunikacji lotn. i komunikat pol.

Sroda, dn. 9. V. 7.00 Audycja poranna. 12.05 Płyty. 12.35 XXVI-ty koncert szkolny z Filharmonji Warsz. 15.20 Koncert skrzypcowy Hubermana. 15.50 Program dla dzieci a) Pogawędka pt. „Wycieczka parostatkiem w górę Wisły". b) „Listy od dzieci". 16.20 „Skrzynka pocztowa". 16.35 Muzyka lekka i jazz'owa na dwa fortepiany. 17.00 Koncert Chóru „Bard" (Tr. ze Lwowa). 17.30 Odczyt (z cyklu „Literatura polska" (pt. „Eliza Orzeszkowa".) 17.50 Odczyt. 18.10 „Inne czasy... inni ludzie...", reportaż muz. z Wilna. 19.15 „Skrzynka pocztowa rolnicza". Felj. lit. Litwa w polskiej poezji". 19.40 Wiad. sport. 19.47 Dz.wiecz. 20.00 „Myśli wybrane". 20.02 Muzyka lekka wyk. ork. P. R. 21.15 Felj. aktualny. 21.25 Koncert muzyki popularnej wyk. ork. symf. P. R. z Poznania. 22.00 Odczyt w języku esperanckim pt. „Polska kultura duchowa w ostatniem ćwierćwieczu" (Tr. z Krakowa). 22.20 Muzyka tan.

GIEŁDA WARSZAWSKA
z dnia 4. 5. 34 r.

Berlin	208.03
Holandja	357.55
Sztokholm	138.80
Londyn	26.92
Nowy Jork czeki	$5.24\frac{1}{2}$
Nowy Jork kabel	$5.24\frac{3}{4}$
Szwajcarja	171.12
Paryż	34.84
Belgja	123.34
Włochy	44.97
Praga	22.07

GIEŁDA ZBOŻOWA W POZNANIU.
Notowania oficjalne z dnia 4. 5.

Płacono w złotych za 100 kg.

Zyto nowe zdatne do przemiału	12.25— 12.50
Pszenica	16.00— 16.25
Owies	12.00— 12.50
Mąka żytnia	17.50— 18.50
Mąka pszenna 65 proc.	22.00— 23.25
Otręby żytnie	10.50— 11.00
Otręby pszenne	11.00— 11.50
Gorczyca	38.00— 40.00
Wyka latowa	13.50— 14.00
Peluszka	14.00— 15.00
Koniczyna czerwona	150.00—180.00
Koniczyna biała	60.00— 90.00
Koniczyna szwedzka	100.00—130.00
Przelot	90.00—110.00
Tymoteusz	25.00— 30.00
Siemię lniane	57.00— 60.00
Groch Victoria.	24.00— 2 .00
Groch Folgera	20.00— 21.00
Łubin żółty	7.50— 8.50
Łubin niebieski	6.50— 7.25
Mak niebieski	42.00— 48.00

Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Łupicki w Nowemmieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

3. K. 27|31.

Przetarg przymusowy

nieruchomości **w Uzdowie**, położonej w księdze wieczystej Uzdowo wykaz 29 na nazwisko **Katarzyny Berg** z domu Brennenstuhl, żony rolnika Bernarda zamieszkałej w Uzdowie zapisanej, odbędzie się w drodze egzekucji

w dniu 6 lipca 1934 o godzinie 10 przed poł.

przed podpisanym Sądem pokój 25.

Działdowo, dnia 25 kwietnia 1934.

Sąd Grodzki.

Komunikacja podmiejska

na terenie Pomorskiej Dyrekcji Kolejowej.

Pouczenie, na których linjach jeździć będzie można od 15 maja rb. III klasą podmiejską za cenę dotychczasowej IV klasy.

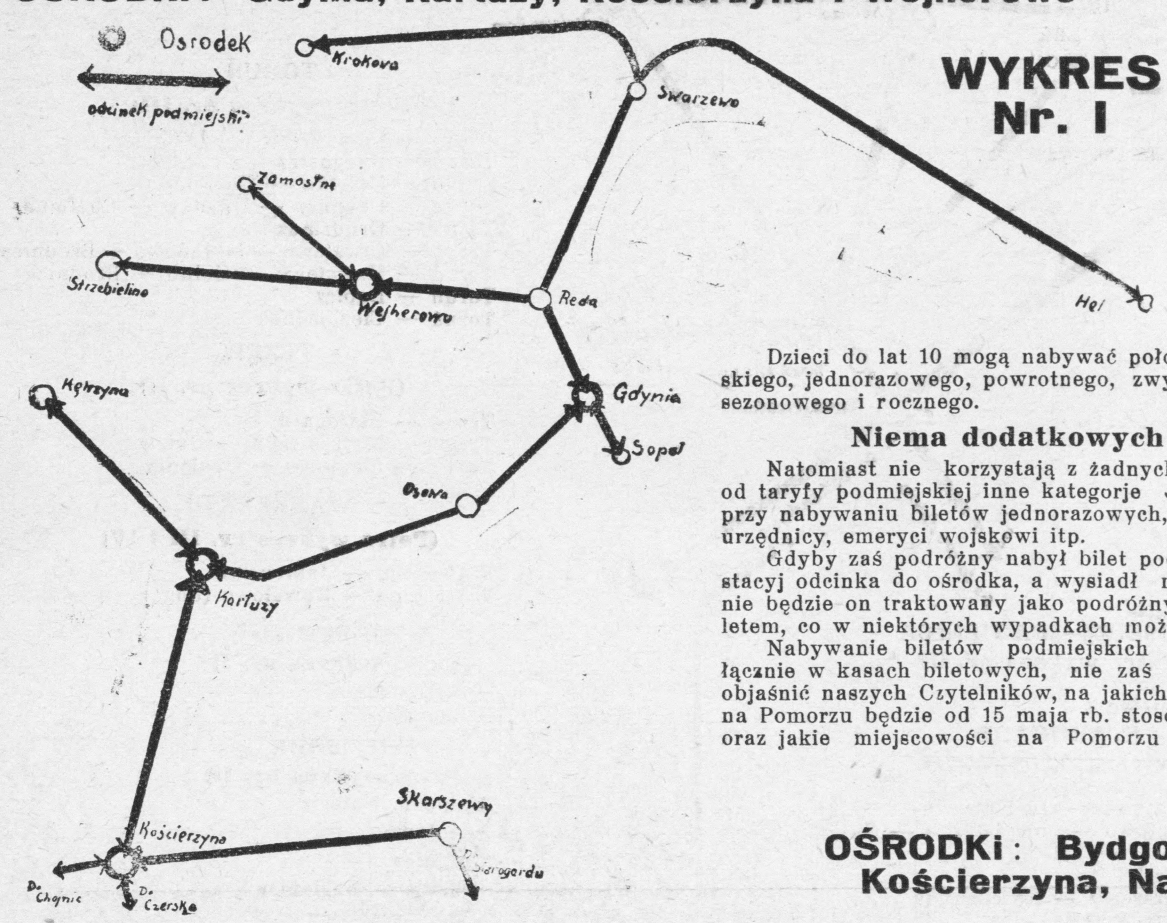
Sprawa zniesienia IV klasy kolejowej na ziemiach zachodnich była od dłuższego czasu przedmiotem rozważań ministerstwa komunikacji. Wieści, które do nas docierały wywoływały zaniepokojenie szerokich mas ludności województw zachodniej Polski.

Ostatecznie ogłoszono, że IV klasę kasuje się **nieodwołalnie z dniem 15 maja rb.**, z chwilą wprowadzenia nowego rozkładu jazdy.

Z tych względów nastąpiło zniesienie IV klasy w województwach pomorskiem, poznańskiem i śląskiem.

OŚRODKI: Gdynia, Kartuzy, Kościerzyna i Wejherowo

WYKRES Nr. I



Zarządzenie swoje motywuje Ministerstwo Komunikacji różnemi względami.

Zdaniem ministerstwa prowadzenie w pociągach osobowych III i IV klasy wymaga większej ilości taboru bez względu na to, z której klasy korzystają podróżni. Wagony jednej i drugiej klasy muszą się znajdować w każdym składzie pociągu w pewnej stałej liczbie.

Najważniejszym argumentem, wysuwanym przez czynniki decydujące, był fakt, że istnienie IV klasy powodowało rzekomo dużą stratę czasu postojowego na granicach poszczególnych dyrekcyj P. K. P. i niemożność wyzyskania dogodnych połączeń kolejowych, powodowanych tem, iż nie we wszystkich dyrekcjach była IV klasa.

Różnorodność biletów nie przyczyniała się również do uproszczenia administracji. Sprzeciwia się to ogólnej polityce komunikacyjnej, która dąży do ujednolicenia systemu biletowego w całej Polsce.

Taryfa podmiejska będzie obowiązywała na terenie dyrekcji P. K. P. w Toruniu, z kilkunastu miast pomorskich, które w stosunku do mniejszych miasteczek lub nawet wsi są pewnemi ośrodkami handlowemi i przemysłowemi lub też są siedzibą władz i urzędów. Taryfa będzie stosowana jedynie przy przejazdach przewidzianemi pociągami pomiędzy określonemi ośrodkami a stacjami, położonemi na odcinkach ruchu podmiejskiego.

W pomorskiej dyrekcji kolejowej najszersze uwzględnienie dla nowej taryfy znalazły takie ośrodki, jak Toruń, Bydgoszcz, Grudziądz, Gdynia, Chojnice i Starogard.

Zastosowanie taryfy podmiejskiej.

Taryfa podmiejska obowiązuje z ośrodka do wszystkich stacyj, położonych przy danym odcinku i ze wszystkich stacyj odcinka do ośrodka.

Zniżona taryfa nie obowiązuje pomiędzy stacjami odcinka. Np. Toruń jest ośrodkiem dla odcinka Toruń — Grudziądz. W Toruniu będzie można nabywać bilety o zniżonej taryfie do wszystkich stacyj tego odcinka. Nie będzie można jednak nabyć biletu z Ostaszewa do Grzywny lub odwrotnie, gdyż żadna z tych stacyj nie jest ośrodkiem.

Kasy biletowe nie będą również wystawiały biletów na dwa odcinki, które zbiegają się w jednym ośrodku. Np. nie będzie można nabyć w Toruniu biletu po zniżonej taryfie do Lubawy, gdyż nie istnieje odcinek podmiejski Toruń — Lubawa. Jednak będzie można korzystać ze zniżonej taryfy kupując w Toruniu bilet do Brodnicy w Brodnicy bilet do Lubawy. W ten sposób podróżni będą mogli wyzyskać zniżoną taryfę nawet na dalszych przestrzeniach.

Korzyści nowej taryfy.

Wprowadzenie taryfy podmiejskiej daje podróżnym pewne korzyści:

1. używanie III klasy za cenę obecnej IV klasy;
2. używanie II klasy za cenę o 25 proc. niższą niż obecnie;
3. zniżkę o 25 proc. cen biletów miesięcznych i sezonowych i rocznych dla ogółu w pociągach podmiejskich;
4. zniżkę o 25 proc. biletów tygodniowych, robotniczych i biletów miesięcznych szkolnych (dotychczas obliczano bilety te według taryfy, obowiązującej dla normalnej III klasy, obecnie zaś obliczać się je będzie według III, wzgl. II klasy taryfy podmiejskiej, a więc niższej, niż dotychczasowa).

Wszelkie bilety odcinkowe miesięczne, sezonowe i roczne zwykłe, szkolne bilety odcinkowe oraz tygodniowe bilety robotnicze mogą być stosowane w odległości 80 klm. od ośrodka miejskiego.

By jednak mniej zamożnej ludności dać możność korzystania z tak dogodnego środka komunikacyjnego, jakim są koleje, w dotychczasowych rozmiarach, wprowadza ministerstwo komunikacji t. zw.

taryfę podmiejską

dla III i II klasy. **Taryfa podmiejska w III klasie równa się dotychczasowym stawkom IV klasy. Stosować się ją będzie, tak jak w innych województwach polskich w ruchu podmiejskim.**

Dzieci do lat 10 mogą nabywać połowę biletu podmiejskiego, jednorazowego, powrotnego, zwykłego miesięcznego, sezonowego i rocznego.

Niema dodatkowych zniżek.

Natomiast nie korzystają z żadnych dodatkowych ulg od taryfy podmiejskiej inne kategorje osób i to zarówno przy nabywaniu biletów jednorazowych, jak i okresowych np. urzędnicy, emeryci wojskowi itp.

Gdyby zaś podróżny nabył bilet podmiejski z jednej ze stacyj odcinka do ośrodka, a wysiadł na stacji bliższej to nie będzie on traktowany jako podróżny z niewłaściwym biletem, co w niektórych wypadkach może się opłacać.

Nabywanie biletów podmiejskich może nastąpić wyłącznie w kasach biletowych, nie zaś w pociągu. Chcąc objaśnić naszych Czytelników, na jakich linjach kolejowych na Pomorzu będzie od 15 maja rb. stosowana taryfa zniżona oraz jakie miejscowości na Pomorzu uznane zostały za „ośrodki“ podajemy wykresy poszczególnych połączeń oraz wykazy linij podmiejskich każdego „ośrodka“ z osobna.

Alfabetyczny wykaz ośrodków:

Ogółem w D. K. P. Toruń stworzono 19 ośrodków dla ruchu podmiejskiego.

Ruchem podmiejskim będą objęte następujące odcinki:

BRODNICA

(Patrz wykres nr. IV).

Brodnica — Działdowo
Brodnica — Nowemiasto — Lubawa
Brodnica — Nowemiasto — Radomno
Brodnica — Jabłonowo
Brodnica — Kowalewo

BYDGOSZCZ

(Patrz wykres nr. II i III).

Bydgoszcz — Toruń Mokre
Bydgoszcz — Unisław — Chełmno
Bydgoszcz — Unisław — Chełmża — Kowalewo
Bydgoszcz — Terespol — Swiecie
Bydgoszcz — Terespol — Pruszcz — Bagienica
Bydgoszcz — Terespol — Laskowice — Grudziądz
Bydgoszcz — Wierzchucin

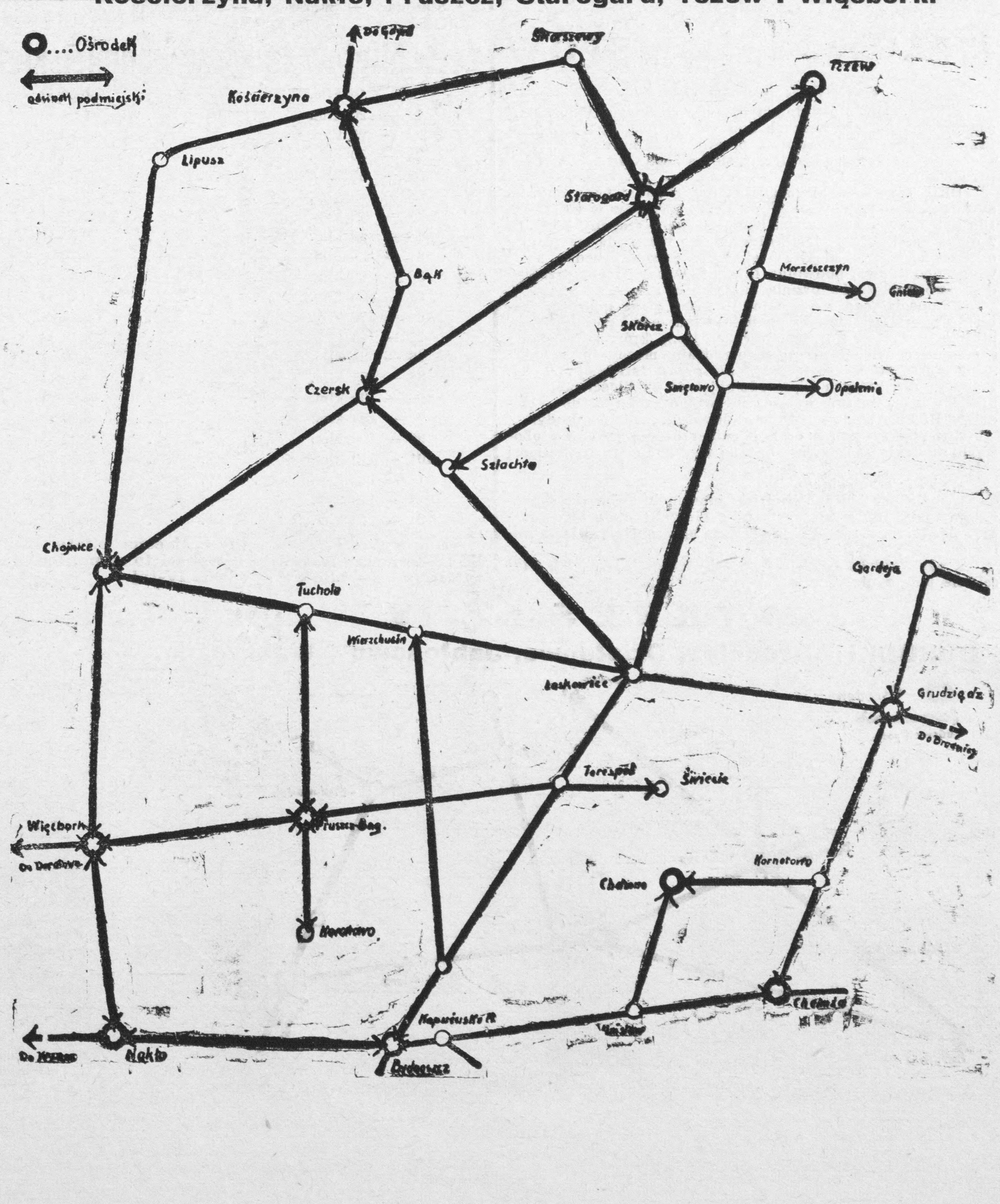
CHEŁMNO.

(Patrz wykres nr. II i III).

Chełmno — Kornatowo — Chełmża
Chełmno — Unisław — Chełmża

WYKRES Nr. II

OŚRODKI: Bydgoszcz, Chełmno, Chełmża, Chojnice, Grudziądz, Kościerzyna, Nakło, Pruszcz, Starogard, Tczew i Więcbork.



CHEŁMŻA
(Patrz wykres nr. II i III)
Chełmża — Kornatowo — Chełmno
Chełmża — Unisław — Chełmno
Chełmża — Kowalewo

CHOJNICE
(Patrz wykres nr. II)
Chojnice — Laskowice
Chojnice — Czersk — Bąk — Kościerzyna

DZIAŁDOWO
(Patrz wykres nr. IV.)
Działdowo — Lidzbark
Działdowo — Zajączkowo Lubawskie — Lubawa
Działdowo — Mława

GDYNIA
(Patrz wykres nr. 1.)
Gdynia — Wejherowo
Gdynia — Swarzewo — Krokowa
Gdynia — Swarzewo — Hel
Gdynia — Sopot
Gdynia — Somonino — Kościerzyna

GRUDZIĄDZ
(Patrz wykres nr. II i III)
Grudziądz — Łasin
Grudziądz — Brodnica
Grudziądz — Kornatowo — Chełmno
Grudziądz — Kornatowo — Chełmża
Grudziądz — Laskowice — Czersk
Grudziądz — Smętowo — Opalenie
Grudziądz — Laskowice — Morzeszczyn — Gniew
Grudziądz — Laskowice — Terespol — Swiecie

JABŁONOWO (Pom.)
(Patrz wykres nr. III. i IV.)
Jabłonowo — Kowalewo Pom.
Jabłonowo — Brodnica
Jabłonowo — Jamielnik
Jabłonowo — Zawadzka Wola
Jabłonowo — Mełno

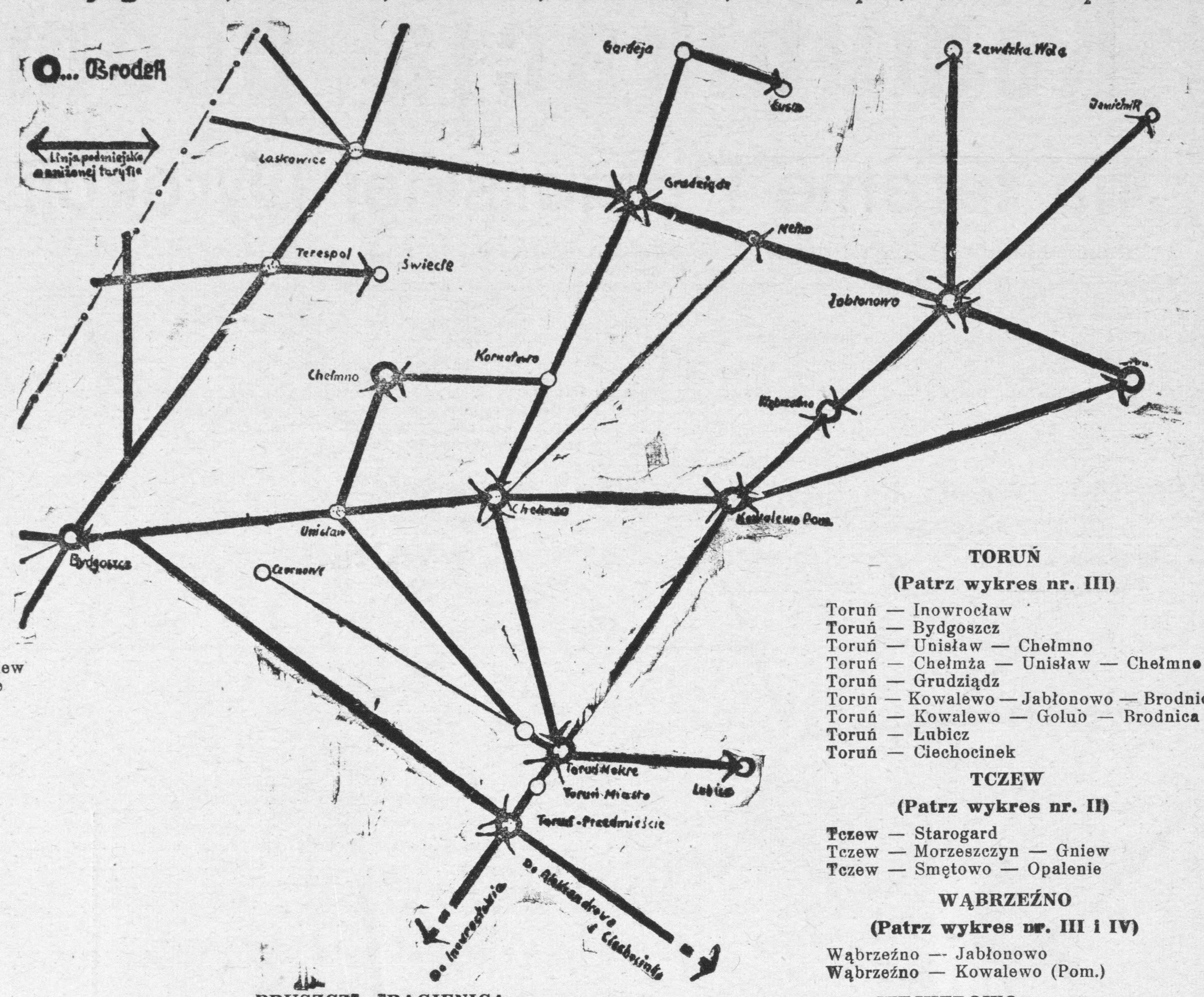
KARTUZY
(Patrz wykres nr. I)
Kartuzy — Kokoszki — Osowa — Gdynia
Kartuzy — Kościerzyna
Kartuzy — Kętrzyno

KOŚCIERZYNA
(Patrz wykres nr. I i II)
Kościerzyna — Gdynia
Kościerzyna — Skarszewy — Starogard
Kościerzyna — Lipusz — Chojnice
Kościerzyna — Bąk — Czersk

NAKŁO n. Notecią
(Patrz wykres nr. II)
Nakło — Bydgoszcz

WYKRES NR. III

OŚRODKI: Bydgoszcz, Chełmno, Chełmża, Jabłonowo, Grudziądz, Toruń i Wąbrzeźno



TORUŃ
(Patrz wykres nr. III)
Toruń — Inowrocław
Toruń — Bydgoszcz
Toruń — Unisław — Chełmno
Toruń — Chełmża — Unisław — Chełmno
Toruń — Grudziądz
Toruń — Kowalewo — Jabłonowo — Brodnica
Toruń — Kowalewo — Golub — Brodnica
Toruń — Lubicz
Toruń — Ciechocinek

TCZEW
(Patrz wykres nr. II)
Tczew — Starogard
Tczew — Morzeszczyn — Gniew
Tczew — Smętowo — Opalenie

WĄBRZEŹNO
(Patrz wykres nr. III i IV)
Wąbrzeźno — Jabłonowo
Wąbrzeźno — Kowalewo (Pom.)

PRUSZCZ — BAGIENICA
(Patrz wykres nr. II)
Pruszcz — Tuchola
Pruszcz — Kornatowo

STAROGARD
(Patrz wykres nr. II)
Starogard — Tczew
Starogard — Smętowo — Opalenie
Starogard — Smętowo — Morzeszczyn — Gniew
Starogard — Skórcz — Szlachta
Starogard — Czersk
Starogard — Skarszewy — Kościerzyna

WEJHEROWO
(Patrz wykres nr. I)
Wejherowo — Strzebielino
Wejherowo — Zamostne

WIĘCBORK
(Patrz wykres nr. II)
Więcbork — Nakło n. Notecią
Więcbork — Dorotowo
Więcbork — Chojnice
Więcbork — Pruszcz — Bagienica

Przewóz towarów

w nowej klasie III-ciej.

Przy skasowaniu z dniem 15 maja rb. klasy IV powstaje zagadnienie dla najszerszych rzesz podróżnych, jak będzie w przyszłości wyglądała sprawa przewozu ciężarów, które dotychczas bez dopłaty zabierało się ze sobą do obszernych przedziałów klasy IV.

DKP. Toruń poinformowała nas, że nadal będą obowiązywały przepisy, dotyczące przewozu ciężarów w klasie IV. Dla podróżnych z ciężarami będą specjalne wagony klasy III z obszernemi przedziałami, które tylko tem będą się różniły od dotychczasowej klasy IV-tej, że w pośrodku będzie ustawiona dodatkowa, podwójna ławka. Obowiązujące przepisy o przewozie ciężarów brzmią następująco:

Do specjalnego przedziału III klasy mogą podróżni zabierać bezpłatnie ciężkie przedmioty (narzędzia rzemieślnicze, plecaki, ciężary w koszach, workach itp.), które są w stanie sami unieść. Bagaż ręczny tego rodzaju może się składać z kilku sztuk o wadze łącznej, nie przewyższającej 50 kg. Przedmiotów, których z powodu objętości lub ilości podróżny nie jest w stanie sam unieść, nie wolno zabierać do przedziału III klasy: nawet za okazaniem kilku biletów jazdy.

Zwierząt żywych nie wolno zabierać do wagonów osobowych; wykryte zaś należy usunąć z wagonu na najbliższej stacji.

Wyjątek stanowią:

1. małe psy i ptaki, tudzież inne małe zwierzęta domowe na ręku lub w klatkach, o ile nie zabraniają tego przepisy policyjne, a współpodróżni nie sprzeciwiają się zabraniu ich do przedziału;

2. psy każdego rodzaju i każdej wielkości, jeżeli ich właściciele jadą z niemi w osobnym przedziale.

Cena biletów III klasy podmiejskiej.

1 — 10 klm.	0,50 zł
11 — 20 klm.	1,00 zł
21 — 25 klm.	1,40 zł
26 — 30 klm.	1,60 zł
31 — 35 klm.	2,00 zł
36 — 40 klm.	2,30 zł
41 — 45 klm.	2,50 zł
46 — 50 klm.	2,70 zł
51 — 55 klm.	3,10 zł
56 — 60 klm.	3,30 zł
61 — 65 klm.	3,50 zł
66 — 70 klm.	3,70 zł
71 — 75 klm.	4,10 zł
76 — 80 klm.	4,30 zł
81 — 85 klm.	4,40 zł
86 — 90 klm.	4,60 zł
91 — 95 klm.	5,00 zł
96 — 100 klm.	5,20 zł
101 — 110 klm.	5,80 zł
111 — 120 klm.	6,20 zł
121 — 130 klm.	6,80 zł
131 — 140 klm.	7.20 zł

Z powyższej tabeli wynika, iż cena biletu klasy III na linjach podmiejskich wynosi to samo, co dotychczas cena biletów w klasie IV-tej.

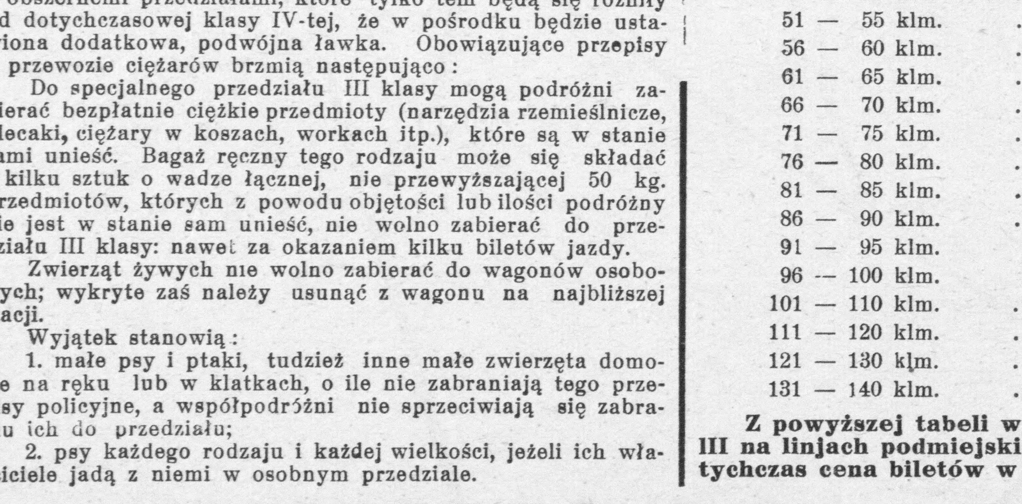
Jak wynika z powyższego, dotychczasowi podróżni klasy IV-tej nic nie zyskują, przeciwnie nawet w przedziałach III klasy będą mieli mniej miejsca. Zyskają jedynie podróżni klasy IIIej, dla których zniżka cen biletów w ruchu podmiejskim wyniesie 30 procent.

Na dalszych przestrzeniach, w wypadkach, gdy nie będzie można korzystać z dobrodziejstw taryfy podmiejskiej, będą nadal obowiązywały dotychczasowe ceny biletów za III klasę.

Podróżni, którzy dotychczas korzystali z IV klasy, będą niekiedy zmuszeni — na dalszych przestrzeniach — kupować bilety po wyższej cenie niż dotychczas.

WYKRES Nr. IV

OŚRODKI: Brodnica, Działdowo, Jabłonowo i Wąbrzeźno.



Bilety okręgowe.

Bilety okręgowe kl. I, II i III wydaje się:

a) bilety 15-dniowe z ważnością na 15 dni od daty, jaką wskaże nabywca;
b) bilety miesięczne na okres jednego miesiąca od daty, jaką wskaże nabywca;
c) bilety półroczne na okres sześciu po sobie następujących miesięcy od pierwszego dnia miesiąca, jaki wskaże nabywca;
d) bilety roczne na cały rok z ważnością od 1 stycznia, 1 kwietnia, 1 lipca, 1 października.

Obszar okręgów odpowiada całkowicie obszarom poszczególnych dyrekcyj kolei państwowych.

Bilety okręgowe uprawniają do nieograniczonej ilości przejazdów w okręgach, na które opiewają, we wszystkich pociągach osobowych, mieszanych i pospiesznych, objętych rozkładem jazdy.

Przejazd za biletem okręgowym w wagonie klasy wyższej pociągu osobowego jest dozwolony za dopłatą różnicy cen odnośnych biletów na przejazd jednorazowy pociągami osobowemi, bez względu na odnośne postanowienia, a przejazd pociągiem pośpiesznym w wagonie klasy wyższej jest dozwolony za dopłatą różnicy cen odnośnych biletów za przejazd jednorazowy.

Ważność biletów okręgowych 15-dniowych rozciąga się na obszar wszystkich okręgów dyrekcyjnych, biletów zaś miesięcznych, półrocznych i rocznych może się rozciągać na obszar jednego, względnie dwóch, trzech lub czterech sąsiadujących ze sobą okręgów albo na wszystkie okręgi dyrekcyjne.

Ceny biletów okręgowych wynoszą:

a) Bilety 15-dniowe: klasy I — 250 złotych, klasy II — 150 złotych i klasy III — 100 złotych.

b) Bilety miesięczne:
Na obszar jednej dyrekcji: klasy I — 275, II — 165, III — 110 zł; na obszar dwóch dyrekcyj; klasy I — 325, II — 195, III — 130 zł; na wszystkie dyrekcje: I — 475, II — 285, III 190 — zł.

c) Bilety półroczne:
Cena biletu półrocznego wynosi 5-krotną cenę odnośnego biletu miesięcznego.

d) Bilety roczne:
Cena biletu rocznego wynosi 9-krotną cenę odnośnego biletu miesięcznego.